

logicznych (brak „finezji i lekkości”), trudno nie docenić wysiłku tłumacza i redaktora tego tomu, który sam przyznał, iż tłumaczenie tych tekstów stanowiło dlań „wyzwanie” translatorskie.

W ten sposób powstała antologia ma za cel „zaznajomienie czytelnika polskiego z nieznaną mu dotąd szerzej przeszłą i teraźniejszą niemiecką refleksją teoretyczno-historyczną i (...) literaturoznawczą nad pisarstwem historycznym”<sup>2</sup>. Motywem przewodnim prezentowanych tekstów jest problem stosunku narracji historycznej do narracji literackiej oraz zależności między narracją historyczną a rzeczywistością pozatekstową. I chociaż, jak zaznaczył J. Kałużny, wybór tekstów był z konieczności bardzo ograniczony (aczkolwiek objął on materiały „kanoniczne”: J. Ch. Gatterera, W. von Humboldta, L. von Rankego, J. G. Droysena [teksty te niejako stanowią podstawę wykształcenia historycznego], a także te, które do tej pory nie były przełożone na język polski), problem owych stosunków został wyraźnie zarysowany.

Praca podzielona została na dwie części. Pierwsza z nich została zatytułowana: „W stronę autonomizacji, unaukowania i profesjonalizacji: nauka historii od oświecenia do historyzmu”, druga natomiast, „Przezwyciężenie historii strukturalnej: (Zachodnio)niemiecka nauka historii w ostatnim trzydziestoleciu XX wieku”. Ów podział został podyktowany niejako względami historiograficznymi; twórca antologii wziął bowiem pod uwagę proces odkrywania przez historię swojej tożsamości jako nauki autonomicznej, niezależnej już od filozofii i innych dyscyplin. Prezentowana antologia ma ukazać jak na przestrzeni dziejów „zwykle” opowiadanie historii, charakterystyczne dla późnego oświecenia i początków XIX wieku, powoli przeistoczyło się w jej analizę, czyli autonomiczną

dyscyplinę. A wszystko to zostało ukazane przy uwzględnieniu „rozterki historyka, który opisując przeszłość, musi, w swoim mniemaniu, balansować między estetycznym pięknem przekazu i jego merytoryczną rzetelnością”<sup>3</sup>. Stąd w drugiej części pracy znalazły się teksty badaczy niemieckich podejmujących problemy opowiadania historii na tle szerszej refleksji nad miejscem nauki historii pośród innych nauk i jej metodologicznych implikacji w estetyce i poetyce<sup>4</sup>. To dlatego obok tekstów historyków i historyografów znalazły się także wykłady literaturoznawców (np. D. Harth, K. Stierle) czy filozofów (np. H. R. Jauss, H. Lubbe), a nawet psychologa (J. Straub)<sup>5</sup>. W refleksji badaczy niemieckich znalazły się także pytania, jak i na ile można wykorzystać opowiadanie historii w praktyce szkolnej, po co i dlaczego należy pielegnować i opowiadać i opisywać przeszłość.

Omawiana praca poza oczywistym wypełnieniem luki wydawniczej, co już jest wartością samą w sobie, wypełnia jeszcze inną misję: tę mianowicie aby „praktykujący” i piszący badacze dziejów, czytając kolejną pozycję Wydawnictwa Poznańskiego, wzięli sobie postulaty niemieckich historyków do serca i zaczęli pisać swoje książki tak, aby znalazły one swoich czytelników, których zachwyci nie tylko wiedza autorów i ich dociekliwość, ale także erudycja, piękno, finezja i lekkość języka, których często brakuje. Na szczęście nie tylko w naukach historycznych.

*Edyta Głowacka-Sobiech*

<sup>1</sup> s. 1.

<sup>2</sup> s. 7.

<sup>3</sup> s. 43.

<sup>4</sup> s. 44.

<sup>5</sup> Dokładne notki o wszystkich autorach antologii znajdują się na końcu pracy.

## **Ewa Wiśniewska, Zakłady kształcenia nauczycieli w Płocku, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku, Płock 2004, ss. 401**

Praca Ewy Wiśniewskiej, „Zakłady kształcenia nauczycieli w Płocku” jest przykładem monografii regionalnej. Monografii spełniającej wszystkie wymogi, stawiane tego typu pracom,

jest przede wszystkim analityczna, wyczerpująco daje opis wybranego zagadnienia, jest przykładem rzetelnej krytyki literatury i źródeł archiwalnych, a także przemyślanej ich interpretacji. Ponadto

wypełnia lukę w polskiej literaturze przedmiotu, w której kwestia kształcenia nauczycieli, tak elementarna, nie jest w pełni opracowana.

Prezentowana praca dotyczy okresów 1918-1939 i 1945-1999, i jak sama autorka sugeruje we wstępie, ambicją jej było ukazać pełnię bogatych tradycji kształcenia nauczycieli w Płocku. W kręgu zainteresowań Ewy Wiśniewskiej znalazły się takie problemy, jak: zmieniające się formy instytucjonalnego kształcenia nauczycieli, plany i programy nauczania w poszczególnych zakładach kształcenia, sprawność kształcenia w tych zakładach, zasady naboru uczniów i słuchaczy, modele absolwentów, kadra pedagogiczna, cele i założenia praktyk pedagogicznych, plany i przebieg pracy ideowo wychowawczej, rola szkół pedagogicznych w życiu i rozwoju miasta, a także naukowo-badawczy dorobek zakładów kształcenia. Autorka także jasno sprecyzowała cele badawcze: odtworzenie historii zakładów kształcenia nauczycieli w Płocku, dokonanie analizy i oceny pracy dydaktyczno-wychowawczej w prezentowanych szkołach pedagogicznych i w płockich zakładach kształcenia nauczycieli i ukazanie miejsca i roli szkół pedagogicznych w życiu i rozwoju miasta.

Praca składa się z dwóch części i podział ów jest uwarunkowany chronologią: okres międzywojenny („Kształcenie nauczycieli w Płocku w okresie międzywojennym”) i po 1945 roku („Kształcenie nauczycieli w Płocku w latach 1945-1999”). Każda z części dzieli się na rozdziały i tutaj z kolei konstrukcja ma charakter problemowy. Autorka posłużyła się w badaniach metodologią historyczną i pedagogiczną, ze szczególnym uwzględnieniem metody porównawczej, która pozwoliła na pewne uogólnienia we wnioskach (częste braki w materiałach źródłowych). Zastosowała także metody jakościowe i ilościowe, przydatne przy badaniu dokumentów i w badaniach ankietowych. Podstawą wiado-

mości jednak pozostały źródła archiwalne. Autorka przeprowadziła kwerendę w Archiwum Państwowym w Płocku, Archiwum Szkolnym przy Zespole Szkół i Zakładów Kształcenia i Doskonalenia Nauczycieli w Płocku i w Archiwum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Płocku. Ilość zgromadzonych i wykazanych akt pozwalają sądzić, iż badania archiwalne zostały przeprowadzone rzetelnie. Uzupełnieniem źródeł archiwalnych są źródła drukowane, prasa (przedstawiona, niestety, zbyt ogólnikowo), a także opracowania, artykuły (wyodrębnione niepotrzebnie, mogły bowiem być częścią składową opracowań) oraz źródła wywołane, bardzo przydatne przy tego typu tematyce i jedna praca nie opublikowana.

Wynikiem analizy przeprowadzonej przez autorkę nad tak bogatym materiałem jest kilka konkluzji: po pierwsze to, iż założenia przedwojennego systemu kształcenia nauczycieli znacznie odbiegały od systemu powojennego, co podyktowane było odmiennymi realiami społeczno-politycznymi, a także, często sprzeczną, polityką oświatową, realizowaną przez władze przed i po wojnie; po drugie autorka wykazała, iż Płock posiada bogate tradycje w zakresie szkolnictwa pedagogicznego.

Urozmaiceniem, wielce pożądanym w tego typu pracach, są liczne aneksy (zestawienia, ankiety, wzory kwestionariuszy, spisy nauczycieli i uczniów, plany godzin szkolnych) i fotografie (niestety nie najlepszej jakości). Autorka umieściła także streszczenie w języku angielskim i niemieckim, podała wykaz najważniejszych skrótów, wykorzystywanych w pracy, a także zestawiała indeks nazwisk. Niewątpliwym walorem pracy jest także widoczna fascynacja autorki zawodem nauczyciela, co dziś, w dobie zaniku autorytetów i wszechobecnej relatywności, jest wyjątkowo cenne.

*Edyta Głowacka-Sobiech*